

# Sylwia Lipka, Maleństwo

Moje maleństwo  
Kiedy ostatnio jadłaś?  
Twoje oczy szczypią już  
Od słonych łez.

I ta bezsenność,  
Która Cię dopadła  
Będę zawsze chronić Cię.

Powiedz mi co jest nie tak  
Będę przy Twoim boku stać.  
Wiem, może braknąć słów  
Milczeć mogę z Tobą...

Moje maleństwo  
Weź głęboki oddech  
Jeśli tego chcesz  
Dam Ci własny tlen.

Weź mego serca część  
Wyciągnij z mgły odbicie swe.  
Wiem trudne jest to wszystko  
Zrozumieć bardzo chcę.

Powiedz mi co jest nie tak  
Będę przy Twoim boku stać.  
Wiem, może braknąć słów  
Milczeć mogę z Tobą...

Moje maleństwo  
Jesteś tak czysta  
Jesteś jak łza  
Która spływa po policzkach...

Moje maleństwo  
Kiedy ostatnio jadłaś?  
Twoje oczy szczypią już  
Od słonych łez.

I ta bezsenność,  
Która Cię dopadła  
Będę zawsze chronić Cię.

Powiedz mi co jest nie tak  
Będę przy Twoim boku stać.  
Wiem, może braknąć słów  
Milczeć mogę z Tobą...